

# Rafał Wnuk

---

## Od Redakcji

---

Pamięć i Sprawiedliwość 7/1 (12), 9-11

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Od Redakcji

Częste podkreślanie, że rok 1989 miał przełomowe znaczenie dla polskiej historiografii, powoli przekształca to prawdziwe skądinąd twierdzenie we frazes. Zniknięcie cenzury w połączeniu z wcześniej trudną do wyobrażenia dostępnością źródeł dało historykom dziejów najnowszych niespotykane możliwości badawcze. Otwarcie archiwów partyjnych i aparatu bezpieczeństwa spowodowało gwałtowny rozwój badań nad PRL, a udostępnienie dokumentów posowieckich szybko doprowadziło do wydania wielu prac poświęconych okupacji sowieckiej z lat 1939–1941. Naturalny wzrost zainteresowania „nowymi” tematami spowodował osłabienie badań nad okupacją niemiecką. Tymczasem okres okupacji niemieckiej, tak jak i sowieckiej, był czasem powszechnej traumy dotyczącej najgłębszych warstw ludzkiej psychiki. Lata 1939–1945 zburzyły dotychczasowy kształt polskiej państwowości i polskiego społeczeństwa. Nie jest więc przypadkiem, że najgorętsze dyskusje historyczne ostatniej dekady dotyczyły tematyki związanej z drugą wojną światową. Wystarczy tu przypomnieć emocje wywołane książką Jana Tomasza Grossa *Sąsiedzi*, spory toczony wokół pracy Anetty Rybickiej o Niemieckim Instytucie Pracy Wschodniej czy tzw. debatę wołyńską na temat stosunków polsko-ukraińskich.

Z tego też powodu tematem wiodącym niniejszego numeru „Pamięci i Sprawiedliwości” jest okupacja niemiecka i sowiecka ziem polskich. Zaznaczyć należy, że większość publikowanych w bloku głównym tekstów jest owocem sesji naukowej pod tytułem „Polska pod okupacją niemiecką i sowiecką 1939–1945” zorganizowanej 24 i 25 lutego 2005 r. w Poznaniu przez Oddział Instytutu Pamięi Narodowej w Poznaniu oraz Niemiecki Instytut Historyczny.

Tekst wprowadzający *Okupacja niemiecka i sowiecka – próba analizy porównawczej (wybrane zagadnienia)* wyszedł spod pióra Bogdana Chrzanowskiego i Piotra Niwińskiego. Jest interesującą próbą porównania kluczowych zagadnień pod oboma okupacjami. Autorzy analizują m.in. działania aparatu represji, przekształcenia własnościowe, zmiany administracyjne, stosunek do elit oraz poszczególnych grup narodowościowych i wiele innych aspektów sowieckiej i niemieckiej polityki okupacyjnej. Dostrzegają wiele różnic między oboma systemami. Nie starając się oceniać, który był „lepszy” lub „gorszy”; stwierdzają, że Polska znalazła się „w orbicie najbardziej chyba nieludzkich systemów politycznych”.

Artykuł Marka Kornata *Droga Niemiec do paktu Ribbentrop-Mołotow i sprawy polskie (wydarzenia i interpretacje)*, wykorzystując bogatą literaturę przedmiotu, pokazuje sposób myślenia Adolfa Hitlera o Polsce i Związku Sowieckim, przedstawia też okoliczności, jakie zadecydowały o niemiecko-sowieckim zbliżeniu. Albin Głowacki omawia ewolucję sowieckiej polityki na okupowanych ziemiach wschodnich II RP, która według niego przeszła od etapu rozpoznawczego przez okres terroru po relatywną liberalizację. Tego samego obszaru dotyczy artykuł Grzegorza Hryciuka o niemieckich represjach, w wyniku których w latach 1941–1944 wymordowano około 15 proc. ludności Kresów Wschodnich RP.

David Silberklang opowiada o losie Żydów w okupowanej przez Niemców Polsce oglądanym z perspektywy tychże Żydów. Ten krótki tekst, pełen tłumionych, intensywnych emocji, może stać się przyczynkiem do dyskusji nad sposobem

postrzegania Shoah (według innych Holocaustu) przez Polaków i Żydów. Adam Puławski skupił się na stosunku polskiego podziemia do Żydów i obywateli polskich w kluczowym dla problematyki Zagłady 1942 r. Osia jego artykułu jest pytanie, czy relacja ta miała charakter polskiego wykluczenia, czy też żydowskiego samowykluczenia. Autorzy kolejnych dwóch artykułów zajęli się problemem kolaboracji z Niemcami. Ryszard Kaczmarek pisze o ziemiach wcielonych do Rzeszy, Grzegorz Motyka zaś o Kresach Wschodnich RP. Lektura obu tekstów pokazuje, jak różnie definiowano pojęcie „kolaboracja” w poszczególnych regionach okupowanej Polski.

Z artykułu Roberta Spalka dowiadujemy się o działalności wywiadowczej komunistów Bogusława Hrynkiewicza i Mariana Spychalskiego w latach 1940–1944. Jest to ciekawy głos w dyskusji nad historią Gwardii Ludowej i Armii Ludowej oraz Polskiej Partii Robotniczej, ze szczególnym uwzględnieniem stosunku komunistów do „podziemia londyńskiego”. Z ostatniego w tym bloku artykułu Doroty Sieprackiej i Janusza Wróbla dowiadujemy się o celach, metodach i skutkach nazistowskiego eksperymentu demograficznego, mającego uczynić z Łodzi – największego wcielonego do III Rzeszy miasta II RP – niemiecki Litzmannstadt.

*Varia* otwiera tekst Krzysztofa Kaczmarekowskiego *Próby „legalizacji” Obozu Narodowo-Radykalnego (Grupy „Szańca”) i wejścia jego przedstawicieli w struktury władz RP na wychodźstwie 1939–1941*. Jego autor dochodzi do wniosku, że o fiasku starań radykalnych narodowców dążących do włączenia ich organizacji do oficjalnie uznawanego zaplecza partyjnego rządu RP zdecydowała nie tylko „czarna legenda” ONR (zarzut antysemityzmu i antydemokratyzmu), lecz także obawy o reakcje brytyjskich czynników opiniotwórczych.

Do zaskakujących wniosków dochodzi Małgorzata Gliwa, pisząca o działaniach UPA w powiecie jasielskim w latach 1945–1948. Weryfikuje ona dotychczasowe ustalenia dotyczące wielkości ówczesnych strat w tym rejonie z kilkudziesięciu osób do zera i konkluduje, że na interesującym ją obszarze konflikt ów można scharakteryzować co najwyżej jako konflikt o małej intensywności.

Jacek Wołoszyn zajął się relacjami między Urzędem Bezpieczeństwa a Związkiem Młodzieży Polskiej w województwie lubelskim. Choć teoretycznie ZMP darzono pełnym zaufaniem, a organizacja ta miała być jedynie „chroniona” przez funkcjonariuszy UB, w praktyce szybko stała się kolejnym „obiektem obserwacji” aparatu bezpieczeństwa. Artykuł Andrzeja Zaćmińskiego *Przestępstwa polityczne w orzecznictwie Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1950–1954* poświęcony jest ciekawemu, a stosunkowo mało rozpoznанemu przez badaczy problemowi – roli Komisji Specjalnej w systemie represji państwa komunistycznego. *Varia* zamyka tekst Sławomira Łukasiewicza o działaniach wywiadu PRL wobec federalistów polskich na Zachodzie. Badacz ten zauważa, że powstanie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, a następnie proces jednoczenia Europy został uznany przez wywiad komunistyczny za jedno z największych zagrożeń dla bloku sowieckiego. Dlatego też nawiązujące do projektu wspólnej Europy, podejmowane przez federalistów próby zjednoczenia emigracji środkowoeuropejskich były postrzegane jako działanie wymierzone nie tylko w PRL, ale i w Związek Sowiecki i cały blok wschodni, zagrożenie ideologiczne i militarne.

Dział *U sąsiadów* zawiera tekst pod wieloma względami nietypowy. Zazwyczaj publikowaliśmy w tym miejscu omówienia historiografii najnowszej poszcze-

gólnych państw Europy Środkowej. Tym razem zamieszczamy przedruk artykułu Padraica Kenneya z amerykańskiego pisma „Journal of Modern History”, będącego – jak zaznacza autor – subiektywnym spojrzeniem na polską historiografię. Warto się z nim zapoznać choćby po to, by wiedzieć, jak publikowane w ostatnim okresie w Polsce książki mogą być odbierane i oceniane przez badaczy z innego środowiska naukowego.

Bez wątpienia warto przestudiować napisaną przez Aleksandra Goguna i Anatolija Kentija recenzję książki Grzegorza Motyki *Ukraińska partyzantka 1942–1960*. Recenzenci (pierwszy jest Rosjaninem, drugi Ukraińcem) zwracają uwagę na te aspekty książki, które z reguły umykają jej polskim krytykom. Badaczy zajmujących się penetrowaniem archiwów specjalnych zainteresuje zapewne dokonane przez Monikę Komaniecką omówienie książki Sébastiena Laurenta poświęconej niegdyś tajnym, a obecnie dostępnym zbiorom archiwalnym we Francji. Monika Komaniecka uważa, że francuskie doświadczenie w postępowaniu z dokumentami opatrzonymi gryfem tajności może być przydatne w warunkach polskich.

Blok dokumentów otwierają wybrane do druku i opracowane przez Sławomira Łukasiewicza notatki i charakterystyki wywiadu PRL na temat polskich federalistów (są one uzupełnieniem artykułu tego autora). Z zamieszczonym w bloku głównym tekstem Roberta Spałka na temat dziejów komunistycznego wywiadu koresponduje dokument opublikowany przez Władysława Bułhaka. Jest to przypisywany Marianowi Spychalskiemu i Stanisławie Sowińskiej donos do gestapo zawierający listę osób rzekomo współpracujących z Gwardią Ludową. Bułhak w obszernym wstępie zanalizował dokument, m.in. występujące w nim nazwiska, i doszedł do wniosku, że „szkodliwość owego donosu z punktu widzenia struktur AK czy Delegatury, zwłaszcza kierowniczych, była w istocie znikoma”.

Artur Brożyniak i Paweł Fornal opracowali meldunki PUBP w Brzozowie, placówki ORMO w Dynowie, fragment raportu Ukraińskiej Powstańczej Armii oraz zeznania jednego z członków tej organizacji. Wszystkie te dokumenty mówią o ataku na Dynów dokonany 16 listopada 1946 r. przez oddziały UPA; przekazują interesujący, zróżnicowany źródłowo, wszechstronny obraz tego wydarzenia. Krzysztof Lesiakowski publikuje instrukcje operacyjne Głównego Zarządu Informacji WP do pracy wśród członków Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”. Z materiałów tych wynika, jak dużą wagę szefowie aparatu bezpieczeństwa przywiązywali do pracy „na odcinku młodzieżowym”. Oficerowie Głównego Zarządu Informacji, mimo że starali się pozyskać młode pokolenie dla „nowego ustroju”, jednocześnie obawiali się stwarzanych przez młodzież potencjalnych zagrożeń.

Rafał Wnuk